

Bezcenne koniki

ZBIGNIEW JAWORSKI

Stacja Badawcza Rolnictwa Ekologicznego
i Hodowli Zachowawczej Zwierząt, Popielno
Polska Akademia Nauk
zbigniew.jaworski@wp.pl

Koniki polskie są swego rodzaju reliktem przyrodniczo-hodowlanym i zabytkiem kultury materialnej Polski. Ich unikatowe cechy biologiczne i użytkowe zadecydowały, że uznane zostały za rasę stanowiącą rezerwę genetyczną dla hodowli koni. Z uwagi na niewielką liczebność zaliczone są do ras zagrożonych wyginięciem

Swoją nazwę rasową „konik polski” zawdzięczają prof. Tadeuszowi Vetulaniemu, który wprowadził ją do lite-

ratury hipologicznej w połowie lat 20. ubiegłego wieku. Obecnie widnieje ona często w atlasach ras koni wydawanych w różnych językach na całym świecie. Obok określenia rasowego często wymienia się niewielką miejscowość na Mazurach – Popielno, ośrodek ich hodowli.

Myszate z pręgą

Tarpany (*Equus caballus gmelini* Ant.) wyginęły bezpowrotnie. Pozostały po nich m.in. dwie czaszki i szkielet oraz opisy, rysunki i fotografie. Do końca XVIII wieku były sporadycznie spotykane na lesistych obszarach wschodniej Polski, Litwy i Prus. Ok. 1780 roku ostatecznie je odłowiono i przekazano do zwierzyńca hrabiów Zamoyskich w miejscowości Zwierzyniec k. Biłgoraja. Około 1806 roku rozdano je okolicznym chłopom.

Kiedy około 100 lat później podjęto na tym terenie badania, okazało się, że przetrwały tam prymitywne koni-



Zbigniew Jaworski

Większość hipologów jest zgodna, że zachowanie cennych, odziedziczonych po tarpanach właściwości koników polskich będzie możliwe, jeśli istnieć będzie ich hodowla rezerwatowa

ki przypominające w dużym stopniu dawne dzikie tarpany. Charakteryzowały się one niedużym wzrostem, ok. 110–130 cm wysokości w kłębie, umaszczeniem najczęściej myszaty z charakterystyczną ciemną pręgą wzdłuż grzbietu i niekiedy pręgowaniem na kończynach. W połowie lat 20. tymi prymitywnymi konikami zainteresował się absolwent UJ, późniejszy profesor Uniwersytetu Poznańskiego – Tadeusz Vetulani. Na podstawie przeprowadzonych badań i obserwacji wysunął hipotezę, że spośród tarpanów żyjących na stepach wschodniej Europy wyodrębniła się odmiana leśna (*Equus cab. gmelini* Ant., forma *silvatica* Vet.), która jeszcze w połowie XVIII wieku bytowała na terenach Polski, Litwy i Prus. Hipotezę o leśnym pochodzeniu koników polskich prof. Vetulani postanowił udowodnić eksperymentalnie, zakładając w 1936 roku pierwszy rezerwat. Koniki ulokowane zostały na terenie Puszczy Białowieskiej.

Ogier i osiem klaczy

Eksperyment nad rezerwatową hodowlą koników polskich przerwała druga wojna światowa, a po jej zakończeniu przedwczesna śmierć prof. T. Vetulaniego (1952 r.). Na szczęście zdecydowano o kontynuowaniu rozpoczętego w 1936 roku doświadczenia, utworzono rezerwat leśny obok istniejącej w Popielnie hodowli stajennej (od 1949 roku), który przejął grupę koników polskich z Białowieży. 1 stycznia 1955 roku stadnina w Popielnie przekazana została Polskiej Akademii Nauk.

W praktyce pod pojęciem „hodowla rezerwatowa” rozumiemy taki sposób utrzymania koni, który zbliżony jest do warunków, w jakich kiedyś przebywali ich dzicy przodkowie. Dotyczy to środowiska naturalnego (naturalnego ekosystemu leśnego lub łąkowo-leśnego), życia w grupach rodzinnych, haremowych (tabunach) i w otoczeniu innych dziko żyjących zwierząt. W tym systemie konie mają całkowitą swobodę, podobnie jak pozostałe zwierzęta przebywające na danym obszarze, przy zastosowaniu bardzo ograniczonej ingerencji ze strony człowieka.

Pierwszymi konikami, jakie trafiły do rezerwatu w 1955 roku, było stadko złożone z ogiera i ośmiu klaczy. Od niego w większości wywodzą się obecnie żyjące w rezerwacie osobniki, tworzące cztery grupy haremowe. Na czele każdej z nich stoi ogier – przewodnik, który pełni funkcję zarówno reproduktora, jak i przywódcy ochraniającego tabun przed obcymi końmi i dbającego o panujący w nim porządek. Kolejne szczeble w drabinie społecznej zajmują klacze, zależnie od indywidualnych cech charakteru, i młodzię według wieku oraz rangi ich matki. Skład tabunów nie jest stały i niejednokrotnie w kolejnych latach ulega zmianie. Obecnie największym tabunem kieruje ogier Osowiec (ur. 1987 r.), który przewodzi siedmiu klaczom, a najmniejszym – ogier Mor (ur. 2000 r.), który ma tylko trzy klacze.

Struktura stada oraz zachowanie koników polskich żyjących na swobodzie w dużym stopniu upodobiło się

do zwyczajów ich dzikich przodków – tarpanów. Ogierzy – przewodnicy tabunów – podzieliły między siebie teren rezerwatu i zajmują ze swoimi stadami poszczególne terytoria, na ogół dość ściśle przestrzegając niepisanych granic.

Żywa rezerwa genów

Koniki w rezerwacie mają dość ubogie, ale za to bardzo urozmaicone siedlisko. Pod względem paszy są wyjątkowo niewybredne i zadowolają się dostępną im roślinnością. Świetnie umieją ją wykorzystywać, co pozwala im utrzymać się w doskonałej kondycji prawie przez cały rok. Jest to jedna z wielu ich cech prymitywnych, które odziedziczyły po swoich przodkach.

Rozmnażanie się koników w rezerwacie podlega naturalnemu rytmowi, bez jakiegokolwiek ingerencji ze strony człowieka, bez żadnej pomocy ani w trakcie, ani po porodzie. Sezon rozplodowy zwierzęta regulują same, również dobór partnera zależy tylko od nich. Ingerencja ze strony człowieka polega jedynie na okresowym pozostawieniu odpowiedniej liczby źrebiąt na tzw. remont stada. Rozrodczość koników żyjących na swobodzie jest bardzo wysoka. Żrebność klaczy w wielu latach osiągała 100%, a w ciągu 50 lat średnio ponad 92%. Zdolności rozrodcze klacze potrafiły zachować bardzo długo, rodząc niekiedy źrebięta do wieku 25–27 lat, dożywając przy tym nawet do 33 lat. Absolutną rekordzistką w Polsce jest klacz Tarka, która w wieku 27 lat urodziła 25. źrebię.

W hodowli rezerwatowej źrebięta rodzą się najczęściej w okresie od marca do maja, ale zdarzają się pojedyncze porody nawet w środku zimy. Wytrzymałość noworodków, które przychodzą na świat nawet przy mrozie -20°C , jest dowodem ich niezwykłego zdrowia, odporności i ogromnej żywotności.

Przez z górą 50 lat te nieduże, o myszaty umaszczeniu koniki na dobre zadomowiły się na terenie półwyspu popielniańskiego. Większość hipologów jest zgodna, że jeżeli cenne, odziedziczone po tarpanach właściwości koników polskich mają być zachowane, to ich hodowla nie może istnieć bez hodowli rezerwatowej. Stacja PAN w Popielnie utrzymuje najbardziej zróżnicowaną genetycznie stawkę koników, która stanowi poważną rezerwę zwiększającą różnorodność genetyczną ras i typów koni w Polsce, co jest zgodne z wytycznymi Światowej i Krajowej Strategii Ochrony Różnorodności Biologicznej. ■

Chcesz wiedzieć więcej?

- Hrobni Z. (1959). Historyczny rys hodowli koni prymitywnych w Polsce. *Rocznik Nauk Roln.* 73(4), 625–721.
- Jeziński T., Jaworski Z. (1995). *Koniki polskie z Popielni*. Jastrzębiec: IGIHZ PAN.
- Kownacki M. (1984). *Koniki polskie*. Warszawa: PWN.
- Pruski W., Jaworowska M. (1963). Prace i badania naukowe prowadzone w Polsce nad regeneracją dzikich koni zwanych tarpanami. *Rocznik Nauk Roln.* 108, 3–108.